



***Profilowanie jako narzędzie oswojania obcego
na przykładzie wybranych prawicowo i liberalnie
zorientowanych tygodników opinii
Profiling as a Tool of Accustomization
of the Stranger on the Example of Selected Right-Wing
and Liberal Opinion Weeklies***

ABSTRACT

RESEARCH OBJECTIVE: To create a cognitive definition of the stranger concept.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: What images of the world are hidden behind different profiles of the stranger concept. Semantic analysis of the text is used as a method.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: Reconstructing the way of profiling and the profiles of a stranger concept in different opinion weeklies.

RESEARCH RESULTS: Reconstructing two profiles of the stranger (isolating and inclusive) in differently oriented opinion weeklies, revealing different images of the social world and the process of building semantic justifications for different behavioral manifestations towards the stranger.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The reconstruction carried out may be an important indication for educators to work on the pupils ways of articulating the social world, because there are precede their actions.

→ **KEYWORDS:** STRANGER, CULTURE, LINGUISTIC IDEOLOGICAL CODE, IMAGE OF THE WORLD, PROFILING

STRESZCZENIE

CEL NAUKOWY: Skonstruowanie definicji kognitywnej pojęcia obcego.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Jakie obrazy świata kryją się za odmiennymi profilami pojęcia obcego? Wykorzystaną metodą jest analiza semantyczna tekstu.

Sugerowane cytowanie: Lewartowska-Zychowicz, M. (2023). Profilowanie jako narzędzie oswojania obcego na przykładzie wybranych prawicowo i liberalnie zorientowanych tygodników opinii. *Horyzonty Wychowania*, 22(61), 35-45. <https://doi.org/10.35765/hw.2023.2261.05>

PROCES WYWODU: Rekonstruowanie sposobu profilowania i profili pojęcia obcego w tygodnikach opinii o odmiennej orientacji ideologicznej.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Zrekonstruowanie w tygodnikach opinii o odmiennej orientacji ideologicznej dwóch profili obcego (izolacyjnego i inkluzyjnego) ujawniających odmienne obrazy świata społecznego i odsłonięcie procesu budowania semantycznych uzasadnień odmiennych manifestacji behawioralnych wobec obcego.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Przeprowadzona rekonstrukcja może być dla edukatorów ważnym wskazaniem do pracy nad sposobami artykułowania świata przez wychowanków, ponieważ poprzedzają one podejmowane przez nich działania.

→ **SŁOWA KLUCZOWE:** **OBCY, KULTURA, JĘZYKOWY KOD IDEOLOGICZNY, OBRAZ ŚWIATA, PROFILOWANIE**

Wprowadzenie

Klasyczna arystotelesowska definicja istoty człowieczeństwa wskazuje, że człowiek jest żywą istotą wyposażoną w *logos*, tłumaczone jako „rozum” lub „myślenie”. W istocie jednak to greckie słowo oznacza również tyle, co „język”, który w tym ujęciu konstituuje człowieczeństwo, bo człowiek jest jedyną istotą, która mówi (*homo loquens*) i swoje myśli może przekazywać innym za pomocą języka (Żychliński, 2009). Zdaniem H.G. Gadamera

[...] mówić – to mówić do kogoś. Słowo chce być słowem celnym – to zaś znaczy, że słowo nie tylko przedstawia mnie samemu rzecz, o której mówi, lecz stawia ją przed oczyma również temu, do kogo mówię. Mówienie należy więc nie do sfery jednostki, lecz do sfery wspólnoty (Gadamer, 2000, s. 59),

ponieważ język kreuje pewne wspólnoty znaczeń (Gadamer, 2000, s. 53).

Kwestia celu, dla którego obiekty są nazywane i komunikowane, jest centralna dla konwencjonalizmu. Pierwszy zarys tej koncepcji można odnaleźć w platońskim *Kratyllosie*, w którym Sokrates przeprowadza dowód na to, że „nazywanie, jak i w ogóle mówienie są czynnościami mającymi pewien cel” (Tiurny, 2016, s. 440). Nazwa jest zatem narzędziem, a „w związku z tym tworzenie nazw nie jest całkowicie dowolne, ale jest pewną sztuką (*technē*)” (Tiurny, 2016, s. 441). Właśnie ów cel odsyła do kwestii konwencji, na podstawie której „ludzie umawiają się co do znaczenia pewnych dźwięków i dzięki temu mogą za ich pomocą określać czy też wyodrębnić istotę danej rzeczy, mogą też nauczać o tej istocie innych, komunikując im swoje myśli i pokazując w ten sposób, o jakiej rzeczy jest mowa” (Tiurny, 2016, s. 446). W tym kontekście ujawnia się związek między językiem a kulturą, które

[...] s fenomenami *par excellence* ludzkimi. S uniwersalne, semiotyczne, systemowe. Maj swj sownik, swoj gramatyk. Su miedzy ludzkiej komunikacji. Rwnoczenie nie wyczerpuj swojej istoty w prostej symbolizacji swiata zewntrznego, take ten swiat modeluj, wsptwarz, projektuj na miar czowieka. Przeksztacaj przedmioty przynalene do swiata rzeczy w przedmioty kultury przynalene do swiata czowieka, w przedmioty mentalne (Bartmiski, 1988b, s. 6).

W konwencjonalizmie kultura jest wic sensotwrczym obszarem komunikacyjnym, wytwarzajcym wasne – zmienne w czasie, przestrzeni i kontekcie – sposoby konceptualizacji swiata (Czerwiski, 2013, s. 258-262). Przepływajce miedzy ludzmi komunikaty odciskaj swoje pitno na sowach roznych kodw ideologicznych jzyka. Sowa nie obrazuj zatem czystej obecnoci rzeczy, lecz ju skonceptualizowane dowiadczenia, s nonikami zasobw wiedzy o rzeczywistoci, zmagazynowanymi w nim stanowiskami wobec swiata (Doroszewski, 1970, s. 156). Jak pisa M. Bachtin,

[...] w kadym sowie wyczuwalny jest zapach kontekstu czy kontekstw, w ktrych przeywao ono swoje pene napicia spoeczne istnienie; we wszystkich sowach i formach mieszkaj intencje (Bachtin, 1982, s. 123).

W zwizku z tym uprawnione wydaj sie proby „odtworzania zawartych w jzyku i poprzez jzyk sie przejawiajcych sposobw mylenia o rzeczywistoci, systemw porzdkowania i wartociowania swiata” (Pajdzinska, 2001, s. 34), bo analiza jzyka umoliwia zrozumienie zasad rzadzcych naszym myleniem, a w konsekwencji rownie dziaaniem (Pajdzinska, 2001, s. 53).

Z uwagi na to, e – jak zostao powiedziane – kultura (a dokadniej jej jzykowe kody ideologiczne) jest nonikiem charakterystycznych dla siebie znaczen i wartoci,

[...] konfrontujc sie z tak czy inn obcoci [...], musi t obcoc przewycieżyć, czyli oswoic, musi jej nadac form bardziej dla siebie zrozumia. Mwic bardziej operacyjnie, musi j wpisc we wasny horyzont sensu, a w ślad za tym – we wasny system semantyczny (Czerwiski, 2013, s. 251).

Oswajanie polega zatem na przemieszczeniu tego, co swojskie, i tego, co obce, w wyniku czego to, co obce, daje sie wczyc w oswojony ju wczeniej reim kultury (Wrobel, 2013, s. 153). Poniewa, jak pisa M. Czerwiski, oswajanie jest zawsze oswajaniem czego dla kogo, zawsze te jest ono przeksztacaniem, pozbawianiem obcego do tychczasowej tosamoci i nadawaniem mu nowej. Dokonuje sie ono dzieki rzutowaniu wasnego systemu znaczen na to, co obce, na opisywaniu tego w kategoriach sobie znanych. Taka manipulacja znaczeniami jest wic w istocie zabiegiem perswazyjnym, majcym na celu uczynienie obcego zrozumiaym i umoliwienie podjcia decyzji co do moliwych sposobw postepowania wobec niego (Czerwiski, 2013, s. 255).

W swicie ludzkim relacja „swj – obcy” ma wiele konkretyzacji, bo w przestrzeni spoecznej zakrelane s rne kregi wsplnoty i obcoci. Zawsze jednak dostrzeona obcoc jest opisywana w „swojskim” jzyku (Pajdzinska, 2001, s. 40), chocia – jak sie

okazuje – na różne sposoby w zależności od różnych kodów ideologicznych kultury opisującej. Jednym ze sposobów ich rozpoznawania jest badanie językowych sposobów profilowania różnych fenomenów społecznych (np. fenomenu obcego).

Profilowanie fenomenów świata społecznego

Konwencja jest nieodzowna w komunikacji międzyludzkiej. W konwencji jest jednak zawsze zakodowana pewna interpretacja świata, sterowana przez punkty widzenia, perspektywy interpretacyjne, typy racjonalności czy przyjęte zespoły wartości (Bartmiński, 1993b, s. 15). Efektem ich oddziaływania są różne warianty wyobrażenia przedmiotu, które Jerzy Bartmiński określa mianem profili pojęcia. Profile są podmiotowo (czyli przez pewne podmioty społeczne) zrelatywizowanymi wariantami wyobrażenia przedmiotu realnego.

Profilowanie należy rozumieć jako subiektywną (tj. mającą swój podmiot) operację językowo-pojęciową, polegającą na swoistym kształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach [...] w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia (Bartmiński i Niebrzegowska, 1998, s. 212).

Profilowanie nie zależy więc od cech profilowanego przedmiotu, lecz od przyjętej przez podmiot perspektywy interpretacyjnej, mającej swoje źródło w społecznej konwencji, w ramach której proces nazywania i używania nazw jest osadzony.

Koncepcja profilowania pojęć została wypracowana na gruncie językoznawstwa kognitywnego, zorientowanego w przeciwieństwie do strukturalizmu na językowe konceptualizacje rzeczywistości. Punktem wyjścia były dla niej trzy założenia: o tym, że opisanie zawartych w języku interpretacji świata wymaga wyjścia poza dotychczasową praktykę opisu znaczenia słów jedynie za pośrednictwem wskazywania ich cech koniecznych i wystarczających; o tym, że opis znaczenia słów musi w swojej strukturze odwzorowywać relacje, ustalone przez świadomość użytkownika języka między składnikami treści słowa; oraz o tym, że opis słowa powinien uwzględniać treść obrazu świata, który poprzedza jego użycie (Majer-Baranowska, 2004, s. 95). Uchwytywanie zależności między perspektywą podmiotową (zespołem aspektów branych pod uwagę w określonym porządku przez mówiących) a językowym obrazem świata (zawartą w języku interpretacją świata, która daje się ująć w postaci sądów o świecie) (Bartmiński, 1990, s. 117-118), jest podstawą dla określenia profili danego pojęcia. W koncepcji J. Bartmińskiego obiektem profilowanym nie jest realny obiekt, lecz pojęcie, a wynikiem profilowania jest wariant profilowanego pojęcia (Muszyński, 1998, s. 23-24).

Profilowanie i profile pojęć znajdują się w centrum kompleksu pojęć (przyporządkowanych na ogólniejszym poziomie pojęciu językowego obrazu świata), do którego to kompleksu należą: podmiot mówiący; podmiotowe czynniki sterujące profilowaniem takie, jak: punkt widzenia, typ racjonalności, wiedza o świecie, system wartości; aspekt oraz [...] rama doświadczeniowa i scena (Majer-Baranowska, 2004, s. 99).

Pojęcie językowego obrazu świata, przejęte na grunt polski od amerykańskich etnolingwistów E. Sapira i B.L. Whorfa,

[...] dotyczy sposobu, w jaki mówiący za pomocą języka interpretują rzeczywistość, to znaczy wyodrębniają określone przedmioty i zdarzenia, grupują je w kategorie, przypisują im określone charakterystyki i wartościują (Bartmiński, 2004-2005, s. 119).

Ukryty w języku obraz świata można zrekonstruować na podstawie analizy nazw i przypisywanych im znaczeń, pochodzących z konkretnych konceptów kulturowych. Ramę doświadczeniową stanowi

nie tylko to, co jest postrzegane wzrokowo i konceptualizowane w akcie poznawczym, lecz dodatkowo także to, co jest kulturowo utrwalone na zasadzie zrytualizowanych zachowań, wierzeń, emocji, wartościowań itp., a także [...] to wszystko, co do aktualnego doświadczenia jest wnoszone z pamięci indywidualnej i społecznej (Bartmiński i Niebrzegowska, 1998, s. 213).

Z kolei scena „zawiera zaktualizowane składniki bazy zawartej w ramie doświadczeniowej” (Bartmiński i Niebrzegowska, 1998, s. 212), przy czym baza to podstawowy

[...] zespół cech rekonstruowanej jednostki (słowa, pojęcia, konceptu, stereotypu, wyobrażenia), obejmujący pozytywne cechy obligatoryjne i zespół ram do wypełnienia alternatywnymi treściami w dyskursach (Szadura, 2015, s. 131).

Profilowanie [...] obejmuje po pierwsze – wstępną kategoryzację przedmiotu, po drugie – dobór aspektów odpowiadających dokonanej kategoryzacji, po trzecie – jakościowe charakterystyki przedmiotu w ramach przyjętych aspektów” (Bartmiński, 1993a, s. 270).

Krytycznym momentem rekonstruowania profilu danego pojęcia jest wstępna kategoryzacja, dokonywana przez wyróżnienie składnika kategoryzującego (przyjętego aspektu), który nie ulega zmianie, i zespołu składników go charakteryzujących (fasetów), które podlegają zróżnicowanemu uporządkowaniu ze względu na dany kontekst kulturowy; lub przez wyróżnienie składnika kategoryzującego (przyjętego aspektu), który ulega zmianie i – również ulegających zmianie – składników go charakteryzujących (fasetów) oraz ich wypełnienia treściowego (Bartmiński, 1993b, s. 8, 12; Bartmiński, 1993a, s. 270).

Profilowanie dostarcza tzw. definicji kognitywnej, czyli takiej, która pozwala na

[...] zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania (Bartmiński, 1988a, s. 172).

Profilowanie jest zabiegiem dającym się zrekonstruować w każdym tekście kultury, który na gruncie lingwistyki kognitywnej jest traktowany jako

[...] ponadzdaniowa jednostka językowa, makroznak [...] poddający się całościowej interpretacji semantycznej i komunikatywnej, wykazujący integralność strukturalną oraz spójność semantyczną i podlegający wewnętrznemu podziałowi semantycznemu (Bartmiński, 1998, s. 17).

Tekst zawiera nie tylko pewien system gramatyczny i leksykalny, ale także założone obrazy świata i przyjęte (presuponowane albo jawnie deklarowane) systemy norm i wartości”??? (Bartmiński, 2004-2005, s. 123). Rekonstruowanie procesu profilowania w tekście umożliwia zatem wydobycie językowego obrazu świata, który poprzedza sposób profilowania danego fenomenu i – co ważniejsze – niesie za sobą określone konsekwencje w wymiarze behawioralnym.

Profile obcego w wybranych prawicowych i liberalnych tygodnikach opinii – casus sytuacji z 2021 roku na polsko-białoruskiej granicy

Przedmiotem analizy sposobów profilowania obcości były dwa tygodniki o odmiennym zabarwieniu ideologicznym: prawicowy tygodnik „Do Rzeczy” i liberalny tygodnik „Newsweek”, które ukazywały się w drugiej połowie 2021 roku, czyli w okresie zaognienia się sytuacji na granicy polsko-białoruskiej. Jej celem była próba stworzenia definicji kognitywnej fenomenu obcości. Analiza opublikowanych w tym okresie tekstów pozwoliła na wyodrębnienie dwóch profili obcego: izolacyjnego (obcy jako nielegalny imigrant) i inkluzyjnego (obcy jako ofiara). Pierwszy z nich jest reprezentowany w prawicowym tygodniku opinii, drugi natomiast w tygodniku liberalnym.

W obrębie profilu izolacyjnego pojawiający się u naszych granic obcy, reprezentujący odmienną kulturę, wartości i religię, jest definiowany jako „nielegalny imigrant”. Nielegalny ponieważ „właściwym miejscem do przyjęcia wniosku azylowego jest przejście graniczne” (Pieczyński, 2021a, s. 23). Imigrant (a nie uchodźca), ponieważ „wśród zatrzymywanych przez Straż Graniczną są Egipcjanie, Turcy, Irakijczycy, obywatele Jordanii, Konga, Beninu, a nawet Nowej Gwinei, ale Afgańczyków niewielu” (Ziemkiewicz, 2021, s. 25). Zatem

[...] nie mamy dziś do czynienia z uchodźcami, o których mówi konwencja genewska, ale migracją ekonomiczną uwikłaną w konflikt polityczny o paramilitarnym charakterze (Rowiński, 2021, s. 26).

W ramach profilu izolacyjnego można wyodrębnić dwa najważniejsze aspekty, które umożliwiają skategoryzowanie treści semantycznej pojęcia. Pierwszym jest wpisanie imigrantów w szeroki kontekst geopolityczny: „dotyczy to nie tylko jednego z najważniejszych trendów geopolitycznych, spontanicznego naporu islamu na Europę [...], lecz także imigracji stymulowanej przez rządy” (Jurek, 2021, s. 8), które używają migrantów do konkretnych celów. Drugim aspektem jest ujmowanie imigracji jako przejawu wojny hybrydowej, w której migranci są wykorzystywani przez reżim Łukaszenki jako broń demograficzna (Pieczyński, 2021c, s. 21):

[...] to jest tak naprawdę wojna. Można ją nazwać hybrydową [...]. Celem tej wojny jest dalsze destabilizowanie Europy, już i tak osłabionej i zajętej koronawirusem, szalejącą inflacją i bezpieczeństwem energetycznym [...]. Wszystko po to, by zrealizować ambicje Putina zmierzające w kierunku odbudowy sowieckiego imperium (Próg wojny został właśnie przekroczony..., 2021, s. 23).

Przyjęty status imigrantów jest argumentowany tym, że

[...] sprowadzaniem Irakijczyków zajmowała się białoruska firma państwowa Centrkurort, podlegająca bezpośrednio prezydentowi. „Uchodźcy” po przylocie do Mińska otrzymywali białoruskie wizy turystyczne (Pieczyński, 2021a, s. 23).

W zainicjowaną przez Białoruś wojnę hybrydową zaangażowana jest Federacja Rosyjska, na co wskazuje to, że:

[...] jednoznacznie po stronie Mińska opowiedzieli się czołowi przedstawiciele Kremla. Rzecznik Putina Dmitrij Pieskow zapewnił, że Mińsk i Moskwa są w stałym kontakcie w sprawie sytuacji na granicy, poprzez wszystkie możliwe kanały, w tym poprzez kanały służb specjalnych (Pieczyński, 2021c, s. 20).

Skategoryzowanie treści semantycznej pojęcia obcego jako nielegalnego imigranta umożliwia pozycjonowanie migrantów w dwóch rolach: potencjalnie nieświadomego narzędzia służb białoruskich lub niebezpiecznego agresora i terrorysty. W pierwszym przypadku mowa jest o tym, że „sami migranci nie muszą mieć przy tym żadnej świadomości, że są narzędziem [...]. Oni po prostu chcą dostać się do kraju, w którym mają nadzieję wieść lepsze życie” (Repetowicz, 2021, s. 22), jednak stali się „najważniejszą bronią Łukaszenki” (Pieczyński, 2021d, s. 33). W drugim przypadku wskazuje się, że „w szeregach migrantów jest wielu agresywnych młodych mężczyzn, w tym byli żołnierze, dezercerzy, być może terroryści, współpracownicy białoruskich czy rosyjskich służb” (Pieczyński, 2021c, s. 19). Napór imigrantów na polską granicę jest opisywany z wykorzystaniem retoryki wojennej jako szturm:

[...] kilkuset migrantów próbowało siłą wdrzeć się do Polski [...]. Pierwszy tak zmasowany szturm udało się odeprzeć [...]. Pierwszy, bo już następnej nocy doszło do kolejnych prób masowego przekroczenia granicy (Pieczyński, 2021c, s. 19).

Ci zaś z imigrantów, którym udało się przekroczyć granicę, „niszczą ogrodzenia, zaśmiecają lasy, włamują się do domów, czasem grzecznie proszą, a czasem agresywnie żądają pomocy” (Pieczyński, 2021b, s. 33).

Konstruowany w prawicowym tygodniku izolacyjny profil obcego na poziomie behawioralnym manifestuje się w dyskursie obrony suwerenności rozumianej jako obrona granic.

Izolacyjny charakter tak pojmowanej suwerenności najlepiej oddaje symbolika muru lub płotu budowanego wokół obszaru państwa, co ma je uchronić przed niechcianymi przybyszami z zewnątrz (Polkowska, 2020, s. 630).

W obrębie profilu inkluzyjnego obcy jest definiowany jako „uchodźca”, przy czym określenie to jest używane w szerszym znaczeniu, niż ma to miejsce w jego ujęciu definicyjnym. Zgodnie z Konwencją Genewską bowiem uchodźca to osoba, która „na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem” (Konwencja dotycząca statusu uchodźców..., 1991, art. 1). W tekstach publikowanych w sierpniu i wrześniu mowa jest o uchodźcach pochodzących z Afganistanu i o Kurdach z Iraku, którzy spełniają podstawowy warunek definicyjny, jakim jest zagrożenie prześladowaniem, jednak nie występują o ochronę w pierwszym bezpiecznym miejscu, tylko trafiają na polsko-białoruską granicę. W późniejszych publikacjach wymienia się Jemeńczyków, Syryjczyków, a także mieszkańców Afryki, którzy wyruszyli do Europy w poszukiwaniu lepszego życia, czyli nie spełniają warunków definicyjnych pojęcia „uchodźcy”.

W ramach profilu inkluzyjnego można wyodrębnić dwa aspekty, które umożliwiają skategoryzowanie treści semantycznej pojęcia. Pierwszym aspektem jest pozycjonowanie uchodźców jako ofiar zorganizowanej akcji reżimu Łukaszenki i bezduszości polskich służb: „białoruskie służby nie pozwalają im wrócić na Białoruś, a polskie nie wpuszczają do Polski” (Kowalczyk, 2021b, s. 33). „Uchodźcy są wypychani przez granicę, ale wracają i to po kilkanaście razy. Krążą w piekielnym kotle” (Pawlicki, 2021, s. 26). Drugim jest wpisanie sytuacji uchodźców w ramy dyskursu humanitarnego: „oni są w złym stanie zdrowia, nocowali już 15 dni pod gołym niebem, większość czasu bez namiotów, bez niczego. Kilka osób jest chorych” (Karpiuk, 2021, s. 29). „Może być tak, że przez lata w puszczy będziemy znajdowali ludzkie szczątki” (Pawlicki, 2021, s. 28).

Skategoryzowanie treści semantycznej pojęcia obcego jako wykorzystanego przez reżim Łukaszenki uchodźcy, któremu polskie służby odmawiają pomocy humanitarnej, pozwala na pozycjonowanie go w roli ofiary, która jednak wówczas, gdy zostanie doprowadzona do stanu desperacji, może się stać agresywna i niebezpieczna. Uchodźcy są zatem z jednej strony ofiarą służb białoruskich:

[...] państwowe biura podróży na Białorusi nawiązały współpracę z biurami na Bliskim Wschodzie i [...] oferują wycieczki do Mińska z możliwością dostania się do Niemiec przez Polskę (Kowalczyk, 2021a, s. 50).

„Przywożą ich taksówkami. OMON [...] przegania ich na granicę” (Kowalczyk, 2021a, s. 52), z drugiej natomiast – służb polskich: „uchodźcy są wypychani przez granicę” (Pawlicki, 2021, s. 26). Uchodźcy doświadczają przemocy, która może skłaniać ich do desperackich zachowań:

[...] na razie nam dziękują i mówią, że są wdzięczni za pomoc, ale to tylko kwestia czasu, kiedy będą tak zdesperowani, że sami sobie wezmą nasze czekolady, ciuchy i samochód (Kim, 2021c, s. 28).

I rzeczywiście tak się dzieje:

[...] kilkudziesięcny tłum migrantów próbował sforsować [...] graniczne zasieki. Najbardziej bojowi szpadlami i przecinakami do drutu starali się zrobić wyrwę [...]. Zdesperowanych migrantów próbował odstraszać krążący tuż nad tłumem śmigłowiec (Pawlicki, 2021, s. 26).

Desperacja uchodźców wynika stąd, że

[...] nie zdawali sobie sprawy, że tak ich życie się potoczy i że będą musieli uprawiać survival na granicy. Spodziewali się, że jakiś bus z Mińska podwiezie ich pod bramy Europy i sobie pójdą (Kim, 2021c, s. 25).

Konstruowany w liberalnym tygodniku inkluzyjny profil obcego na poziomie behawioralnym manifestuje się w dyskursie humanitarnym: „pomoc człowiekowi, który nie pije kilka dni, jest głodny i zmarznięty, czasem ranny, to podstawowy odruch człowieczeństwa” (Kim, 2021a, s. 25), „nie dołączymy do tłumy obojętnych wobec zbrodni” (Kim, 2021b, s. 36).

Podsumowanie

Zrekonstruowane profile obcego są zdecydowanie alternatywne, budowane według zasady albo/albo. W analizowanych tekstach eksponowane są zatem przeciwieństwa, natomiast pomijane to, co może zbliżać stojące za nimi obrazy świata (np. fakt, że wśród obcych są zarówno uchodźcy, migranci, jak i członkowie białoruskich bądź rosyjskich służb). W profilu izolacyjnym figurę obcego reprezentują nielegalni i wrogo nastawieni migranci, przed którymi trzeba się bronić, strzegąc za wszelką cenę granicy kraju. W profilu inkluzyjnym figurę obcego reprezentują nieświadomi, wymagający pomocy uchodźcy, którzy dostali się „w kocioł” między służbami białoruskimi a polskimi. Te dwie całkowicie odrębne definicje kognitywne stanowią ilustrację „semantyczno-funkcjonalnego rozszczepienia jednego i tego samego wyrazu na dwa przeciwstawne sobie warianty leksykalno-semantyczne i aksjologiczne” (Chlebda, 2007, s. 92). Zrekonstruowane modyfikacje jednego pojęcia warunkowane są, jak widać, wyznawanym światopoglądem (prawicowym bądź liberalnym) kształtującym stojący za nimi obraz świata i uruchamiającym całkowicie odmienne zachowania wobec obcości.

BIBLIOGRAFIA

- Bachtin, M. (1982). *Problemy literatury i estetyki* (W. Grajewski, tłum.). Czytelnik.
- Bartmiński, J. (1988a). Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji, W: J. Bartmiński (red.), *Konotacja* (s. 169-183). Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (1988b). Słowo wstępne. *Etnolingwistyka*, 1, 5-7.
- Bartmiński, J. (1990). Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata. W: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata* (s. 109-127). Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (1993a). O profilowaniu i profilach raz jeszcze. W: J. Bartmiński i J. Tokarski (red.), *O definicjach i definiowaniu* (s. 269-276). Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (1993b). O profilowaniu w słowniku etnolingwistycznym. W: J. Bartmiński (red.), *Profilowanie pojęć. Wybór prac* (s. 7-17). Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (1998). Tekst jako przedmiot tekstologii lingwistycznej, W: J. Bartmiński i B. Boniecka (red.), *Tekst. Problemy teoretyczne* (s. 9-25). Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (2004-2005). Pytania o przedmiot językoznawstwa: pojęcia językowego obrazu świata i tekstu w perspektywie polonistyki integralnej. *Postscriptum*, 2-1(48-49), 114-125.
- Bartmiński, J. i Niebrzegowska, S. (1998). Profile a podmiotowa interpretacja świata. W: J. Bartmiński i R. Tokarski (red.), *Profilowanie w języku i w tekście* (s. 211-223). Wydawnictwo UMCS.
- Chlebda, W. (2007). Kiedy swój staje się obcym. *Etnolingwistyka*, 19, 89-98.
- Czerwiński, M. (2013). Rzutowanie semiotyczne, czyli językowe osvajanie obcości w kulturze. Szkic lingwistyczno-antropologiczny. *Etnolingwistyka*, 25, 251-265.
- Doroszewski, W. (1970). *Elementy leksykologii i semiotyki*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Gadamer, H.G. (2000). *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane* (M. Łukasiewicz i K. Michalski, tłum.). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jurek, M. (2021). Zanim podniesie się fala. *Do Rzeczy*, 34, 8.
- Karpiuk, D. (2021). Napisali, że umierają. *Newsweek*, 35, 28-32.
- Kim, R. (2021a). Ludzie, których nikt nie chce. *Newsweek*, 47, 24-27.
- Kim, R. (2021b). Macie się bać. *Newsweek*, 50, 32-36.
- Kim, R. (2021c). Mieszkają w strefie stanu wyjątkowego. Codziennie wychodzą na akcje. „Jesteśmy tutaj sami”. *Newsweek*, 44, 24-28.
- Konwencja dotycząca statusu uchodźców sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r., Dz. U. 1991, nr 119, poz. 515. (Polska). https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Konwencja_Dotyczaca_Uchodzcow.pdf
- Kowalczyk, M. (2021a). Ostatni las przed Europą. *Newsweek*, 42, 49-52.
- Kowalczyk, M. (2021b). Tak pilnują Polski. *Newsweek*, 37, 30-33.
- Majer-Baranowska, U. (2004). Dwie koncepcje profilowania pojęć w lingwistyce. *Etnolingwistyka*, 16, 85-109.
- Muszyński, Z. (1998). „Profilowanie” profilowania. W: J. Bartmiński i R. Tokarski (red.), *Profilowanie w języku i w tekście* (s. 19-34). Wydawnictwo UMCS.
- Pajdzińska, A. (2001). My, to znaczy... (z badań językowego obrazu świata). *Teksty Drugie*, 1, 33-53.
- Pawlicki, J. (2021). Strach w strefie zakazanej. *Newsweek*, 46, 26-29.
- Pieczyński, M. (2021a). Na granicy konfliktu. *Do Rzeczy*, 36, 22-23.
- Pieczyński, M. (2021b). Najazd na Podlasie. *Do Rzeczy*, 41, 33-35.
- Pieczyński, M. (2021c). Szturm odparty. *Do Rzeczy*, 46, 19-21.
- Pieczyński, M. (2021d). „Wolne” miasto Michałowo. *Do Rzeczy*, 45, 30-31.
- Polkowska, L. (2020). Profilowanie pojęcia suwerenności we współczesnych tygodnikach opinii. *Studia Medioznawcze*, 21(3)82, 628-638.

- Próg wojny został właśnie przekroczony. Z gen. Romanem Polko, generałem dywizji Wojska Polskiego, komandosem, byłym dowódcą elitarniej jednostki GROM rozmawia Karol Gac (2021). *Do Rzeczy*, 46, 23-24.
- Repetowicz, W. (2021). Operacja „kryzys migracyjny”. *Do Rzeczy*, 35, 22-24.
- Rowiński, T. (2021). Szantażowanie katolików. *Do Rzeczy*, 47, 24-26.
- Szadura, J. (2015). Sposoby nazywania przedmiotu jako narzędzie profilowania jego wyobrażenia bazowego. Na przykładzie polskich nazw śniegu. *Etnolingwistyka*, 27, 129-145.
- Tiuryn, T. (2016). Platoński naturalizm i poszukiwanie języka idealnego. Interpretacja dialogu. *Kra-tylos. Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*, 25(2)98, 437-450.
- Wróbel, S. (2013). Udomowienie zwierząt. *Teksty Drugie*, 6, 153-170.
- Ziemkiewicz, A.R. (2021). Przekraczanie granic. *Do Rzeczy*, 39, 24-26.
- Żychliński, A. (2009). Homo loquens. O różnicy antropologicznej. *Tekstu Drugie*, 5, 56-84.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>